

Elżbieta Krysztofik-Gogol

Uniwersytet w Białymstoku

BUDOWANIE ODPOWIEDZIALNOŚCI W KULTURZE EDUKACJI UNIWERSYTECKIEJ

Kondycja edukacji wyższej w świetle diagnoz wielu badaczy i obserwatorów życia akademickiego pozostawia wiele do życzenia. Wdrażane rozwiązania i proponowane recepty często odnoszą się do poziomu strukturalnego, systemowego. Ich realizacja bywa planowana na lata, a antycypowane (pozytywne?) skutki mogą być doświadczane jeszcze później. W związku z tym niezbędna wydaje się refleksja nad możliwościami poprawy kryzysowej sytuacji na poziomie mikrostrukturalnym. Czynnikiem leczącym może być, w moim przekonaniu, budowanie odpowiedzialności, jako swoiście ludzkiej postawy wobec siebie i innych, niezbywalnej w procesie edukacji (nie tylko) wyższej.

Odpowiedzialność – wyjaśnienia definicyjne

Termin „odpowiedzialność” ma rodowód starożytny, wywodzi się bowiem z prawa rzymskiego – *respondere* to z łaciny „odpowiedź za siebie, samoobrona przed sądem”¹. Źródła słowa odpowiedzialność tkwią w takich pojęciach, jak: odzew, reakcja, odpowiedź. Zwrot „odpowiedzialność” ma w związku z tym podwójne odniesienie: odpowiada się „za coś” lub jest się odpowiedzialnym przed kimś, kto jest źródłem odpowiedzialności². Przywołane rozróżnienie jest najczęściej przytaczane w semantycznych analizach terminu „odpowiedzialność”. Wydaje się, że we wskazanych dwóch kontekstach funkcjonuje często w potocznym języku polskim. Kiedy mówimy na co dzień o odpowiedzialności, mamy na uwadze jej formę prawną, określoną przez nakazy i zakazy regulujące ludzkie postępowanie. Działanie wbrew regułom określane jest jako przestępstwo, pod-

¹ F. Zawadzki, *Problem odpowiedzialności*, Kraków 1984, s. 26.

² G. Picht, *Odwaga utopii*, Warszawa 1981, s. 233.

lega karze i jest utożsamiane z poniesieniem odpowiedzialności. Tam, gdzie nie ma przestępstwa, nie ma także odpowiedzialności³. Tej potocznie rozumianej odpowiedzialności nie można jednak utożsamiać z wszelką odpowiedzialnością, byłoby to nieuzasadnione ograniczenie jej pojmowania⁴.

W rozważaniach pedagogicznych termin odpowiedzialność bywa definiowany jako „ważna cecha postępowania człowieka, będąca rezultatem sterowania tym postępowaniem w stosunku do innych i samosterowania własnym rozwojem”⁵. Pojawia się także termin „odpowiedzialność pedagogiczna” wyjaśniana jako:

1. podstawowa kategoria pedagogiczna określająca poziom etycznego postępowania pedagoga, stanowiąca rezultat kierowania przez niego własnym działaniem w stosunku do wychowanków;
2. relacja pomiędzy pedagogiem a efektem jego oddziaływań, umożliwiająca ocenę jego pracy;
3. odpowiedzialność pedagogiczna jest wynikiem: dojrzałości moralnej; życzliwości wobec innych ludzi; chęci odniesienia sukcesu zawodowego, prestiżowego czy finansowego; wymagań stawianych przez prawo⁶.

Przytoczona definicja akcentuje fakt, że odpowiedzialność jest dyspozycją osobowościową i wiąże się z regulacją własnych zachowań wobec siebie i innych. Warto jednak zwrócić uwagę, że odpowiedzialność ma również wymiar interakcyjny, bowiem człowiek „dopracowuje” się odpowiedzialności w toku swego rozwoju⁷, w związku z procesami wychowania i kształcenia.

Warunki istnienia odpowiedzialności

Na gruncie filozofii zakłada się, że „zjawisko odpowiedzialności w swym podstawowym wymiarze zachodzi zawsze według relacji trójelementowej określającej obiektywne związki istniejące między co najmniej dwoma podmiotami (jednostkowymi lub zbiorowymi) oraz wspólnym przedmiotem ich aktywności świadomie kierowanej. Są to zawsze związki typu podmiot–przedmiot–podmiot, w których uczestniczy każdy człowiek niezależnie od tego, czy sobie je uświadamia i w jaki sposób je ocenia”⁸. Odpowiedzialność jest wszak zawsze związana z jakimś działaniem, a działanie ze sprawstwem. A w związku z tym, że każdy

³ Por. F. Zawadzki, *Problem odpowiedzialności*, dz. cyt., s. 125.

⁴ Por. U. Ostrowska, *Doświadczenie wartości edukacyjnych w szkole wyższej*, Bydgoszcz 1998, s. 212-213.

⁵ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1996, s. 143.

⁶ *Leksykon PWN. Pedagogika*, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000, s. 139.

⁷ J. Górniewicz, *Kategorie pedagogiczne*, Olsztyn 1997, s. 15.

⁸ F. Zawadzki, *Z rozważań nad odpowiedzialnością*, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 4, s. 118.

człowiek jest sprawcą czegoś, więc obiektywnie jest za coś odpowiedzialny. Wskazana zależność odpowiedzialności, działania i sprawstwa nie zawsze musi być uświadamiana i akceptowana, co więcej często zachodzi jako nierozpoznana przez podmiot działania, a nawet wbrew jego woli. Nie ma jednak żadnych powodów, by rozpatrywać takie działania poza klauzulą odpowiedzialności⁹.

Cztery sytuacje, w których występuje fenomen odpowiedzialności wskazuje R. Ingarden, akcentując aktywną lub pasywną postawę działającego podmiotu:

4. ponoszenie odpowiedzialności za coś (odpowiedzialność ponoszona – stan pasywny);
5. podejmowanie odpowiedzialności za coś (odpowiedzialność podejmowana – stan aktywny);
6. pociąganie do odpowiedzialności (źródło tej sytuacji znajduje się poza sprawcą i jest ukierunkowane na wywołanie zmian w jego strukturze osobowości);
7. działanie odpowiedzialne (następuje przy pełnym zrozumieniu przed podmiot powstałej sytuacji oraz świadomości motywów oraz wartości, które stanowią podstawę działania – stan aktywny)¹⁰.

Autor powyższego rozróżnienia wskazuje, że odpowiedzialność należy zawsze rozpatrywać w odniesieniu do systemu wartości pozytywnych i negatywnych oraz występujących związków między nimi. Idea odpowiedzialności może istnieć tylko, jeśli istnieją wartości. Jest to warunek konieczny zaistnienia odpowiedzialności¹¹. Ingarden pisze: „kto uważa, że wartości są fikcją, fantomem czy chimerą pewnych ludzi, musi wiedzieć, że zaprzecza wszelkiej możliwości odpowiedzialności i nie może domagać się, by człowiek podejmował odpowiedzialność”¹². Drugim filarem odpowiedzialności w koncepcji R. Ingardena jest ścisła identyczność (tożsamość) działającego podmiotu, która musi być zakorzeniona w istocie i strukturze osoby ludzkiej (realnym, trwającym w czasie i przestrzeni podmiotem oraz cielesnym przedmiotem o specjalnej, charakterystycznej formie). Trzecim fundamentem odpowiedzialności jest wolność jednostki ludzkiej w podejmowaniu decyzji i wykonywaniu działań. Zdaniem Ingardena odpowiedzialny może być tylko człowiek rozumiany jako względnie izolowany system, złożony z wielu podsystemów, który ma możliwość realizacji własnych, niezależnych od świata zewnętrznego działań¹³.

⁹ Tamże.

¹⁰ R. Ingarden, *O odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych*, [w:] *Książeczka o człowieku*, red. R. Ingarden, Kraków 1972, s. 78.

¹¹ Tamże, s. 107.

¹² Tamże, s. 109.

¹³ Tamże, s. 147.

Człowiek oczywiście podlega determinizmowi otoczenia, tym niemniej posiada wewnętrzną siłę samookreślenia się. Jest istotą cielesną, ale także duchową, egotyczną i świadomą swych ograniczeń. Czwartym warunkiem odpowiedzialności jest czasowość. Dotyczy ona sprawcy, który pozostaje odpowiedzialny nawet po dokonaniu czynu. Odpowiedzialność zatem trwa w czasie, zwłaszcza że odnosi się do wartości i ich istnienia w świadomości społecznej. Same wartości nie mają struktury czasowej, ale zawsze wiążą się z działaniami człowieka, które z kolei realizują się w jakimś czasie. Odpowiedzialność człowieka za swoje działania, łączy się z wartościami i stąd ma odniesienie do czasu¹⁴.

Jeden z filozofów personalistycznych, Martin Buber, analizował odpowiedzialność jako specyficznie ludzką cechę w kontekście sytuacji dialogu i spotkania. Wskazywał, że odpowiedzialność należy „przenieść z powrotem z obszaru etyki, swobodnie bujającej w obłokach „powinności”, na obszar przeżywanego życia. Prawdziwa odpowiedzialność jest tylko tam, gdzie jest prawdziwe odpowiadanie. Odpowiadanie na co? Na to, co się komuś przydarza: co widzi, co słyszy, co odczuwa”¹⁵. W koncepcji Martina Bubera odpowiedzialność jest podstawową i fundamentalną strukturą podmiotowości, jedyną i autentyczną formą więzi z drugim. Przywołany filozof nadał odpowiedzialności rangę czołowej wartości, ustanawiając ją rdzeniem doświadczenia moralnego człowieka. Ponadto umiejscowił kategorię odpowiedzialności w odniesieniu do fenomenu spotkania z Innym. Należy zaznaczyć, że spotkanie w filozofii Bubera ma wymiar epistemologiczny – wydarzenie to jest zawsze istotne, pozostawia ślad w świadomości obu spotykających się podmiotów. Spotkanie z Ty pozwala poznać zarówno spotykany podmiot, ale także stwarza możliwość do poznania siebie. Ta dialogiczna relacja Ja–Ty jest przez Bubera uznawana za podstawę wszystkich relacji międzyludzkich¹⁶. Ponadto szczególną rolę w relacji Ja–Ty pełni sfera „między”: „(...) jeżeli ja i ktoś inny spotykamy się, „przytrafiamy się sobie”, suma tego nie może być dokładnie podzielona. Tutaj istnieje „reszta”. Gdzieś, gdzie dusze się kończą, a świat się jeszcze nie zaczął. Ta „reszta” jest właśnie czymś zasadniczym”¹⁷.

Odpowiedzialność w refleksji Martina Bubera ujmowana jest jako zdolność do spontanicznej odpowiedzi na wezwanie płynące z każdej sytuacji i zarazem traktowana jako podstawowa cecha „człowieka wielkiego charakteru”. Ponadto filozof łączył odpowiedzialność z miłością między Ja–Ty, podstawową, jego

¹⁴ Tamże, s. 160.

¹⁵ M. Buber, *Ja i ty. Wybór pism filozoficznych*, Warszawa 1992, s. 223.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ M. Buber, *Człowiek z człowiekiem*, „Przystań” 1981, nr 1, s. 85.

zdaniem, relacją między ludźmi. Dowodził, że miłość jest odpowiedzialnością Ja za Ty i na tej podstawie można dopiero działać, uzdrawiać, wychowywać, wspierać, pomagać¹⁸. Miłość to stan przekraczający granice potoczności: „Miłość jest działaniem w świecie. Dla tego, który mieszka w miłości, który kontempluje w miłości, ludzie wydobywają się ze wszystkiego, co ich wtrąca w zamazaną ogólność: dobrzy i źli, mądrzy i głupi, piękni i brzydzy, wszyscy po kolei stają się Ty, stają się bytami wydobytymi, uwypuklonymi, jedynymi: każdego z nich widzi twarzą w twarz”¹⁹.

O trzech warunkach odpowiedzialności pisze M. Nowicka-Kozioł, dowodząc, że pierwszym i koniecznym (ale niewystarczającym) jej warunkiem jest istnienie świadomości człowieka. Drugim warunkiem jest wolność człowieka, to jest taka sytuacja, w której to on jest źródłem możliwych decyzji, opartych na zrozumieniu sytuacji, wartościowaniu i wyborze. Trzecim warunkiem jest właśnie wybór, który implikuje odpowiedzialność. A zatem tylko człowiek świadomy, względnie wolny i mogący dokonywać wyborów może być odpowiedzialny²⁰.

Listę ontycznych warunków odpowiedzialności konstruuje także J. M. Michalak:

- a. wolność – jako możliwość powiedzenia tak lub nie i uczynienia tak, jak się postanowiło;
- b. istnienie świadomego podmiotu – zdolnego do postrzegania wartości i płynących z nich powinności. Odpowiedzialność (zarówno prawna, jak i etyczna) wymaga tożsamości indywidualnej podmiotu etycznego w czasie. Tożsamość etyczna (wewnętrzna), a także moralna (zewnętrzna) jest konstytuowana przez myślenie, czucie, świadomość, sumienie, wolę i wybory. Człowiek jest odpowiedzialny za to, jak siebie etycznie i moralnie konstytuuje;
- c. wiedza podmiotu – człowiek jest odpowiedzialny nie tylko za swoje czyny, ale i za zaniechania, w tym za zaniechanie zdobycia możliwej do uzyskania wiedzy;
- d. moc sprawcza – działanie sprawcy ma wpływ na świat, działanie to podlega kontroli sprawcy i skutki tego działania do pewnego stopnia mogą być przewidywalne²¹.

Odpowiedzialność jako specyficznie ludzka właściwość, warunkowana przez wolność, świadomość, tożsamość, wiedzę oraz sprawczość podmiotu ma szcze-

¹⁸ Tamże.

¹⁹ M. Buber, *Słowa i zasady*, „Znak” 1974, nr 3, s. 298.

²⁰ M. Nowicka-Kozioł, *Odpowiedzialność w świetle alternatyw współczesnego humanizmu*, Warszawa 1997, s. 14-15.

²¹ J. M. Michalak, *Poczucie odpowiedzialności zawodowej nauczycieli. Studium teoretyczno-empiryczne*, Warszawa 2003, s. 58-59.

gólne znaczenie w edukacji. Odpowiedzialność stanowi element moralności pedagogicznej²², jest kategorią aksjodeontologiczną stanowiącą „podstawową cechę postępowania człowieka względem drugiego człowieka. Jest więc ona również źródłem powinności, czy wręcz obowiązku moralnego²³. Niezbędnym warunkiem odpowiedzialności (nie tylko pedagogicznej) jest, zdaniem Z. Kwiecińskiego, mądrość²⁴, a treścią tak uwarunkowanej odpowiedzialności są: wartości, wiedza i umiejętności, rozwój i szczęśliwość oraz zdolność do innowacyjnych działań zbiorowych²⁵.

W jakim kontekście odpowiedzialność może być obecna w edukacji uniwersyteckiej?

Budowanie odpowiedzialności w kulturze edukacji uniwersyteckiej

Aktualne problemy i dylematy edukacji wyższej, zarówno te systemowe, jak i partykularne, a także sposoby radzenia sobie z nimi prowadzą do degradacji systemu kultury akademickiej. Komerjalizacja nauki, urynkowanie uczelni, biurokratyzacja/ parametryzacja/ „punktyzacja” działalności nauczycieli akademickich, obniżenie etosu edukacji akademickiej, niskie (lub ich brak) aspiracje edukacyjne studentów, różnie rozumiana dbałość o jakość kształcenia, często usztywniająca dydaktykę akademicką i odbierająca autonomię nauczycielom – wszystko to (oraz wiele innych czynników) nie ułatwia budowania społeczno-kulturowego kapitału uczelni wyższych²⁶. O ile systemowe, strukturalne rozwiązania tego kryzysu pozostają w rękach władz (ministra, rektorów, dziekanów), o tyle przestrzenią pierwszego „kontakt edukacyjnego” winni zająć się jego uczestnicy: nauczyciele i studenci. Czynnikiem leczącym tę kryzysową sytuację może być, w moim przekonaniu, odpowiedzialność – już nie tylko jako odpowiedzialność nauczyciela za przekazywaną wiedzę (nie tylko za intelektualny rozwój studentów), ale także (a może przede wszystkim) odpowiedzialność za

²² K. Jaskot, *Etyka zawodowa*, [w:] *Nauczyciel wychowawca*, red. C. Hendryk, K. Jaskot, I. Jazukiewicz, Szczecin – Gorzów Wielkopolski 1994, s. 35.

²³ A. M. de Tchorzewski, *Wielopłaszczyznowa odpowiedzialność nauczyciela*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, red. A. M. de Tchorzewski, Bydgoszcz 1998, s. 94.

²⁴ Z. Kwieciński, *Struktura i treść odpowiedzialności nauczycielskiej i pedagogicznej. Zarys problematyki*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, dz. cyt., s. 84–85.

²⁵ Z. Kwieciński, *Demokracja jako zadanie edukacyjne i problem dla pedagogiki*, [w:] *Pedagogika alternatywna – dylematy teorii*, t. 1, red. B. Śliwowski, Kraków 1995, s. 12.

²⁶ Por. M. Dudzikowa, *Oblicza kapitału społecznego uniwersytetu: diagnoza, interpretacje, konteksty*, Kraków 2013.

drugiego człowieka, który wchodząc w świat „nieustannego kryzysu” ma stać się pełnomocnym uczestnikiem niezwykle skomplikowanego życia społecznego²⁷.

Proponuję, by edukację akademicką ujmować w kontekście filozofii dialogu i dostrzegać fakt, że relacje nauczyciel-student mogą być spotkaniami i stwarzać przestrzeń do autentycznego dialogu. Warto zdać sobie sprawę, że do tego, by dialog i spotkanie nie były tylko kategoriami semantycznymi potrzebna jest odpowiedzialność podmiotowa (osobowa)²⁸, ale podjęta przez oba podmioty spotkania. Chodziłoby tu o odpowiedzialność przekraczającą zasadę powinności i zobowiązania, a o odpowiedzialność otwartą na coś więcej. Odpowiedzialność rozumianą jako powinność z miłości, a nie z umowy²⁹. Pożądana byłaby tu odpowiedzialność w wymiarze noetycznym, rozumiana jako wartość, dojrzałość, zaangażowanie, decydowanie, kreatywność, intencjonalność. W ten sposób ujmuje odpowiedzialność K. Popielski, wiążąc ją z autorefleksją, zdolnością do podejmowania decyzji i dokonywania wyborów. Odpowiedzialność w tej koncepcji jest sposobem i drogą poznawania siebie, drugich i rzeczywistości; jest „odkrywana” i „doświadczana” w procesie odnoszenia się jednostki „ku...” komuś lub czemuś; służy rozwojowi człowieka i procesowi jego dojrzewania³⁰.

Sytuacja edukacyjna, w której występują dwa podmioty: nauczyciel i student może być rozumiana i przeżywana jako czasoprzestrzeń wzajemnego wzbogacania się. Nauczyciel z racji swej funkcji i zadań ma szerokie możliwości oddziaływania na studentów, ale to powinno zobowiązywać do rozumnej akceptacji innego drugiego tak, że „chęć oddziaływania nie oznacza wtedy dążenia do uczynienia innego kimś innym, do zaszczepienia mu własnej „słuszności”, lecz dążenie do tego, aby to, co rozpoznałem jako słuszne, właściwe i prawdziwe i co dlatego musi być zaszczepione również tam, w substancji drugiej osoby, zakiełkowało i rozwinęło się w postaci odpowiedniej do jej indywidualizacji³¹. Wszak student w procesie edukacyjnym, implikującym samodzielność w zakresie zdobywania wiedzy, jest współautorem własnego rozwoju i dlatego ponosi odpowiedzialność za kierunek i rezultaty tego rozwoju³².

Szczególnie istotna jest tu postawa nauczyciela względem swych powinności, aby nie naruszając poczucia wolności i autokreacyjności studentów, osiągać

²⁷ S. Kowal, *Współczesne konteksty odpowiedzialności nauczyciela*, Kraków 2004, s. 79.

²⁸ Por. R. May, *Psychologia i dylemat ludzki*, Warszawa 1989.

²⁹ U. Ostrowska, *Poczucie odpowiedzialności jako element dojrzałej osobowości*, [w:] *Edukacja aksjologiczna. Odpowiedzialność pedagoga*, t. 2, red. K. Olbrycht, Katowice 1995, s. 32-33.

³⁰ K. Popielski, *Noetyczny wymiar osobowości. Psychologiczna analiza poczucia sensu życia*, Lublin 1994, s. 163-165.

³¹ M. Buber, *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, dz. cyt., s. 135.

³² U. Ostrowska, *Problem odpowiedzialności za słowo w edukacji akademickiej*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, dz. cyt., s. 146.

cele edukacyjne zakładające poszerzanie i wzbogacanie własnej i ich antroposfery, wzajemne poszerzanie horyzontu aksjologicznego oraz rozwijanie perspektyw poznawczych. Wszystko to ma prowadzić do autentycznego doświadczania wartości samego siebie³³. A zatem bycie odpowiedzialnym w sposób pedagogiczny to takie działanie, które umożliwia działanie wychowankowi/studentowi. Nauczyciel-wychowawca jest więc odpowiedzialny za kształtowanie się autonomii wychowanka/studenta³⁴.

Innym wariantem odpowiedzialności postulowanym przeze mnie jako warunek poprawy kondycji kultury edukacji akademickiej jest odpowiedzialność za słowo. Podstawą tej odpowiedzialności winien być, jak pisze U. Ostrowska, „imperatyw dotyczący nie tylko prawdziwości i aktualności głoszonej w toku edukacji wiedzy, ale kształtowanie świadomości pojmowania jej jako jednego z możliwych i bardzo ważnych sposobów opisywania oraz rozumienia rzeczywistości, sposobu, który posiada nie tylko możliwości, ale i ograniczenia”³⁵.

Odpowiedzialność za słowo (jako podstawowy nośnik komunikacji w edukacji) to zdaniem U. Ostrowskiej horyzont etyki mowy, która wyklucza takie ułomności jak: mówienie bez intencji komunikowania, dewaluowanie słów, manipulowanie i nadużywanie ich, brak prawdziwości, słuszności, zrozumiałości³⁶.

Nauczyciel akademicki, uczony, który chce być uznawany za przejawiającego odpowiedzialność za słowo głoszone powinien, zdaniem J. Goćkowskiego³⁷, dążyć m.in. do:

- przekazywania treści nowych i ważnych dla rozwoju poznania naukowego;
- dbania o jasność, przejrzystość i precyzyjność swego języka;
- uwzględniania w głoszonych treściach innych punktów widzenia;
- czynienia sytuacji problemowej układem odniesienia dla planowanych i realizowanych konceptów poszukiwań i dociekań;
- dostrojenia języka wypowiedzi do kompetencji adresata, tzn. uwzględniania stopnia i zakresu wiedzy odbiorcy, potrzebnej do rozeznania się w przekazywanych treściach (język nie może być jednak zbyt prosty, bo powinien stymulować twórczo, inspirować, skłaniać do refleksji, by w rezultacie prowadzić do podmiotowej autokreacji³⁸);

³³ Tamże.

³⁴ Por. K. Ablewicz, *Swoistość odpowiedzialności wychowawcy*, [w:] *Tradycja i wyzwania*, red. K. Paćławska, Kraków 1997.

³⁵ U. Ostrowska, *Problem odpowiedzialności za słowo w edukacji akademickiej*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, dz. cyt., s. 146-147.

³⁶ Tamże, s. 148.

³⁷ J. Goćkowski, *Dwa rodzaje odpowiedzialności zawodowej uczonych*, [w:] *Odpowiedzialność uczonych*, Wrocław-Warszawa 2009, s. 97-98.

³⁸ U. Ostrowska, *Problem odpowiedzialności za słowo w edukacji akademickiej*, dz. cyt., s. 150.

- uczestniczenia w kontynuowaniu tradycji dyskusji;
- skutecznego przeciwdziałania wszelkiemu pomieszaniu języków, a zwłaszcza języka nauki i ideologii, nauki i technologii, nauki i religii, nauki i publicystyki.

Zakończenie

Najważniejszym, w moim przekonaniu, wariantem odpowiedzialności (dotyczącym obu podmiotów sytuacji edukacyjnej: nauczyciela i studenta) jest odpowiedzialność za siebie – w perspektywie własnych myśli, projektów, decyzji, działań, dokonań – w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Chodzi tu również o odpowiedzialność za drugiego w rozumieniu M. Bubera i E. Lévinasa – taka odpowiedzialność jako *conditio sine qua non* ludzkiej podmiotowości, warunek bycia człowiekiem. Konieczność uświadomienia fundamentalnego znaczenia odpowiedzialności w edukacji uniwersyteckiej winno dotyczyć wszystkich podmiotów tegoż systemu: władz, nauczycieli oraz studentów.

Bibliografia

- Ablewicz K., *Swoistość odpowiedzialności wychowawcy*, [w:] *Tradycja i wyzwania*, red. K. Paćławska, Kraków 1997.
- Buber M., *Człowiek z człowiekiem*, „Przystań” 1981, nr 1.
- Buber M., *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, Warszawa 1992.
- Buber M., *Słowa i zasady*, „Znak” 1974, nr 3.
- Dudzikowa M., *Oblicza kapitału społecznego uniwersytetu: diagnoza, interpretacje, konteksty*, Kraków 2013.
- Goćkowski J., *Dwa rodzaje odpowiedzialności zawodowejuczonych*, [w:] *Odpowiedzialnośćuczonych*, Wrocław-Warszawa 2009.
- Górniewicz J., *Kategorie pedagogiczne*, Olsztyn 1997.
- Ingarden R., *O odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych*, [w:] *Księżeczka o człowieku*, red. R. Ingarden, Kraków 1972.
- Jaskot K., *Etyka zawodowa*, [w:] *Nauczyciel wychowawca*, red. C. Hendryk, K. Jaskot, I. Jazukiewicz, Szczecin – Gorzów Wielkopolski 1994.
- Kowal S., *Współczesne konteksty odpowiedzialności nauczyciela*, Kraków 2004.
- Kwieciński Z., *Demokracja jako zadanie edukacyjne i problem dla pedagogiki*, [w:] *Pedagogika alternatywna – dylematy teorii*, t. 1, red. B. Śliwerski, Kraków 1995.

- Kwieciński Z., *Struktura i treść odpowiedzialności nauczycielskiej i pedagogicznej. Zarys problematyki*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, red. A. M. de Tchorzewski, Bydgoszcz 1998.
- Leksykon PWN. Pedagogika*, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000.
- May R., *Psychologia i dylemat ludzki*, Warszawa 1989.
- Michalak J. M., *Poczucie odpowiedzialności zawodowej nauczycieli. Studium teoretyczno-empiryczne*, Warszawa 2003.
- Nowicka-Kozioł M., *Odpowiedzialność w świetle alternatyw współczesnego humanizmu*, Warszawa 1997.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1996.
- Ostrowska U., *Doświadczenie wartości edukacyjnych w szkole wyższej*, Bydgoszcz 1998.
- Ostrowska U., *Poczucie odpowiedzialności jako element dojrzałej osobowości*, [w:] *Edukacja aksjologiczna. Odpowiedzialność pedagoga*, t. 2, red. K. Olbrycht, Katowice 1995.
- Ostrowska U., *Problem odpowiedzialności za słowo w edukacji akademickiej*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, red. A. M. de Tchorzewski, Bydgoszcz 1998.
- Picht G., *Odważa utopii*, Warszawa 1981.
- Popielski K., *Noetyczny wymiar osobowości. Psychologiczna analiza poczucia sensu życia*, Lublin 1994.
- Tchorzewski de A. M., *Wielopłaszczyznowa odpowiedzialność nauczyciela*, [w:] *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, red. A. M. de Tchorzewski, Bydgoszcz 1998.
- Zawadzki F., *Problem odpowiedzialności*, Kraków 1984.
- Zawadzki F., *Z rozważań nad odpowiedzialnością*, „Studia Filozoficzne” 1983, nr 4.

Elżbieta Krysztofik-Gogol
University of Białystok

BUILDING UP RESPONSIBILITY WITHIN THE CULTURE OF UNIVERSITY EDUCATION

Summary

The first part of the text regards the concept of responsibility as one of the key categories in pedagogy. Next, the author discusses the conditions for the existence of responsibility by recalling the thought of Roman Ingarden. In the further part of the article, responsibility is viewed as a specifically human characteristic in the context of the situation of dialogue and meeting. The author proposes to locate academic education in the context of the philosophy of dialogue. As it is argued, the teacher-student relations can be understood as meetings that create space for an authentic dialogue.

Keywords: responsibility, higher education, university education.